Magiczny Kraków

Szewska 4 - o ludziach

2026-10-23

Nazwa ulicy Szewskiej nie jest przypadkowa. Już w średniowieczu była ona związana z szewcami, którzy mieli tu swoje warsztaty i tworzyli jedno z najstarszych krakowskich skupisk rzemieślniczych. Sama ulica pojawia się w źródłach już w 1309 roku.

Kamienica pod numerem 4 ma późnośredniowieczną metrykę, choć jej dzisiejszy kształt jest wynikiem wielu późniejszych przekształceń. Najstarsze partie budynku pochodzą z XV–XVI wieku. W drugiej połowie XVIII stulecia, prawdopodobnie przez połączenie dwóch wcześniejszych domów, ukształtowano zasadniczy zrąb obecnej kamienicy, a kolejna większa przebudowa nastąpiła w latach 1810–1812. W starszych źródłach nieruchomość występuje pod numerem konskrypcyjnym 207 i właśnie pod tym numerem można śledzić jej dziewiętnastowieczne dzieje.

W drugiej połowie XIX wieku dom należał do **Feliksa Armatowicza**, który wszedł w jego posiadanie przez małżeństwo z Wiktorią z Jachimskich. W źródłach z epoki pojawia się nawet określenie „*dom Armatowicza*”.

Z kamienicą przez dłuższy czas związane było jubilerstwo. **Franciszek Piątkowski** występuje w anonsach jako jubiler przy Szewskiej 4, jego syn Józef prowadził natomiast *„magazyn wyrobów złotych, srebrnych i drogich kamieni*”. Jeszcze w spisie ludności z 1890 roku pod tym samym adresem znajdziemy kolejnego jubilera, **Jana Łukasiewicza**. Nie wiemy, czy prowadził tutaj własny zakład, ale sama obecność kilku jubilerów w różnych okresach pokazuje pewną ciągłość rzemieślniczego charakteru domu.

W 1871 roku działało tu **Biuro Zleceń A. P. Świerczewskiego i Spółki**, które sprzedawało między innymi marynowane ryby i wędzone półgęski, ale zajmowało się również pośrednictwem w poszukiwaniu pracowników.

Na początku następnej dekady kamienica stała się na pewien czas również adresem prasowym. Co najmniej od kwietnia 1881 roku na drugim piętrze mieściła się **redakcja „Gazety Krakowskiej”**, kontynuującej wcześniejszą „Gwiazdkę Krakowską”. Redaktorem odpowiedzialnym był Jan Gadowski, wydawcą Emil Szwarc. Gazeta początkowo wychodziła jako tygodnik, później zwiększała częstotliwość, a w 1882 roku ukazywała się przez pewien czas jako „Gazeta Krakowska i Reforma”. Jeden z drobnych anonsów pozwala nawet zajrzeć w codzienność redakcji: w grudniu 1881 roku oferowano do wypożyczenia fortepian, a zainteresowanych odsyłano właśnie na Szewską 4, II piętro.

Redakcja „Gazety Krakowskiej” przy ul. Szewskiej 4. Ogłoszenie z informacją w sprawie fortepianu

Równocześnie dom coraz wyraźniej stawał się miejscem kobiecej pracy zawodowej. Już około 1880 roku działała tu pracownia **Józefy Wójcickiej.** W ogłoszeniu adresowanym do Pań oferowała kapelusze, negliżyki, suknie, okrycia i właściwie wszystko, co wchodziło w zakres damskiej garderoby. Przyjmowała zamówienia z prowincji, uczyła kroju sukien „*według najnowszej metody*”, a uczennicom spoza Krakowa proponowała stancję i wyżywienie.

Pracownia Józefy Wójcickiej przy ul. Szewskiej 4. Źródło: „Gazeta Krakowska”, 1883, nr 70, 28 marca 1883

W końcu lat 80. pod numerem 4 działała także śródmiejska filia zakładu ogrodniczego **Karola Freegego**. Przed Zaduszkami często reklamowano tu *„wielki wybór wieńców ze świeżych lub zasuszonych kwiatów”* oraz modne wieńce makartowskie, które swoją popularność zyskały właśnie pod koniec XIX wieku i były całkowitym zaprzeczeniem minimalizmu. W kolejnych latach oferta obejmowała już rośliny egzotyczne i pokojowe, róże, cebulki i nasiona, koszyczki i żardyniery. Główny zakład mieścił się przy Lubicz 30, Szewska 4 pełniła natomiast funkcję dobrze położonej filii handlowej.

Filia zakładu ogrodniczego Karola Freegego przy ul. Szewskiej 4. Źródło: „Nowa Reforma”, 1888, nr 248.

Szczególnie ciekawy obraz mieszkańców kamienicy daje spis z 1890 roku. Współwłaścicielką realności była wówczas **Leontyna Bochenek**, pochodząca ze znanej krakowskiej rodziny kupieckiej. Nie była postacią anonimową. Należała do krakowskiego środowiska kulturalnego, była członkinią Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych i pozostawała blisko związana z rodziną Stanisława Wyspiańskiego. To jej poeta poświęcił pierwsze wydanie „Warszawianki”, umieszczając w nim dedykację *„Wielmożnej Pannie zacnej Leontynie Bochenkownej poświęca autor”*. W dniu ślubu Wyspiańskiego z Teodorą Pytko podarowała młodej parze srebra stołowe, uczestniczyła też w rozmowach o jego twórczości. Młody Tadeusz Boy-Żeleński wspominał natomiast, że jako chłopiec bywał u Leontyny i wraz z innymi dziećmi śpiewał pieśni narodowe przy jej akompaniamencie.

Dedykacja Stanisława Wyspiańskiego dla Leontyny Bochenek w pierwszym wydaniu „Warszawianki”.

W tym samym spisie pojawia się **Barbara Weryha-Darowska**, właścicielka szkoły haftów kościelnych i robót pończoszkowych. W gospodarstwie Barbary mieszkały hafciarki, wśród nich **Emilia Pydynkowska**, która później sama zrobiła zawodową karierę: prowadziła własny zakład hafciarski połączony ze szkołą haftu, a jej pracownia specjalizowała się również w haftach artystycznych i restauracji zabytkowych tkanin.

Innym mieszkańcem kamienicy był **Stanisław Dalewski**, magazynier w składzie skór. Jego zawód wyjątkowo dobrze współgrał z nazwą ulicy: był związany z handlem materiałem podstawowym dla szewców. Dalewski działał również w **Stowarzyszeniu Młodzieży Rękodzielniczej pod opieką św. Józefa**, gdzie pełnił funkcję gospodarza. W tym samym stowarzyszeniu bibliotekarzem był kolejny mieszkaniec Szewskiej 4, **Adam Grynfeltt**.

Grynfeltt należał do jednego z najciekawszych lokatorów tego domu. Brał udział w 1846 roku w powstaniu krakowskim, a później przez dziesięciolecia był związany z krakowskim drukarstwem. Zajmował się również działalnością wydawniczą, a w 1871 roku był redaktorem i wydawcą satyrycznego „Djabła”. Z Adamem mieszkała córka **Julia Grynfeltt**, w spisie zapisana jako nauczycielka. Już kilka lat wcześniej pracowała w czteroklasowej szkole żeńskiej na Kleparzu, później zaś zrobiła znaczącą karierę w krakowskim szkolnictwie. Działała w Stowarzyszeniu Nauczycielek, wygłaszała publiczne odczyty, z czasem awansowała na kierowniczkę, a następnie dyrektorkę szkoły żeńskiej przy ul. Szujskiego.

Ten jeden spis pokazuje zresztą coś więcej niż tylko zestaw mieszkańców. Przy Szewskiej 4 spotykają się kobiety prowadzące własne pracownie, uczące zawodu, kierujące szkołami, posiadające nieruchomości i utrzymujące się z własnej pracy. Nie jest to oczywiście obraz całego Krakowa, ale interesujący mikroprzekrój kobiecej samodzielności zawodowej końca XIX wieku.

W 1899 roku pojawił się tu również **Józef Płonka,** dyplomowany zegarmistrz kształcony w Genewie. W reklamach oferował sprzedaż i naprawę zegarków oraz zegarów, przyjmował też przesyłki z prowincji. Kilka lat później firma przeniosła się pod numer 12 i właśnie tam działa do dziś. **Spośród dawnych zakładów związanych z ulicą Szewską jest to wyjątkowy przykład przedsiębiorstwa, którego historia trwa nieprzerwanie do naszych czasów.**

Zakład zegarmistrzowski Józefa Płonki przy ul. Szewskiej 4. Źródło: „Bocian". 1899, nr 11

Na przełomie XIX i XX wieku rozpoczęła się również długa historia fryzjerska tego adresu. Zakład **Stefana Korczowskiego**, stawiał mocno na nowoczesność i higienę. Stali klienci otrzymywali własne przybory do golenia i czesania, przechowywane w osobnych zamykanych szufladach, do których dostawali własne klucze.

Zakład fryzjerski Stefana Korczowskiego. Źródło: „Głos Narodu”, 1900, nr 275, 1 grudnia 1900

Po nim salon przejął **Piotr Łabuźek**. W 1906 roku reklamował przy Szewskiej 4 salon fryzjerski dla pań i panów, urządzony „*na wzór zagraniczny*”. Podkreślał wieloletnią praktykę w Wiedniu, Paryżu i Berlinie, sprzedawał perfumy i artykuły toaletowe, a dla kobiet urządził osobny salon. W 1919 roku zakład objął **Adam Rzewski**. Początkowo prowadził zarówno salon męski, jak i gabinet dla pań, z czasem jednak coraz mocniej rozwijał ofertę kobiecą: farbowanie włosów, manicure i masaże twarzy, także elektryczne i wibracyjne. Fryzjerska ciągłość Szewskiej 4 trwała jeszcze dłużej; w latach 30. pod tym adresem działał zakład **Józefa Kaczora**.

Salon dla pań Adama Rzewskiego, dawniej Łabuźek, Źródło: „Hasło Narodowe”, 1925, nr 1

W pierwszej dekadzie XX wieku Szewska 4 stała się także adresem muzycznym. Na pierwszym piętrze działała tu rządowo uprawniona **Szkoła Śpiewu Solowego i Pierwsza Polska Szkoła Operowa Juliusza Marso**, właściwie Ignacego Handelsmanna. Marso był wcześniej profesorem Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego w Krakowie, a w swojej prywatnej szkole kształcił przyszłych śpiewaków estradowych i operowych. Reklamy obiecywały zdolnym uczniom nawet pisemną gwarancję angażu w „*renomowanej operze*”. Szkoła organizowała publiczne przedstawienia, a jej uczniowie występowali m.in. w „Halce” Moniuszki i „Rigoletcie” Verdiego.

Juliusz Marso wraz z Ziutą Buczyńską. 1938 r. Źródło: NAC

Tuż przed pierwszą wojną światową pod numerem 4 działał także **magazyn mód męskich Michała Dylskiego**. Oferował bieliznę, krawaty, kapelusze, angielskie okrycia, amerykańskie obuwie, wyroby skórzane i przybory podróżne. W satyrycznym „Abecadle dla dorosłych” reklamowano go nawet rymowanką:

M. Dylski. Szewska 4. – Magazyn mód męskich.

Otóż firma najpierwsza z innych firm zwycięskich:

Tu za nic najzawziętszej konkurencyi walka

„Szwiec” przychodzi do sklepu a wychodzi lalka!

Był to więc adres skierowany do klienta, który chciał wyglądać nowocześnie i *„po światowemu”.*

Magazyn mód męskich Michała Dylskiego przy ul. Szewskiej 4 - 2 ilustracje. Źródło:„Nowości Illustrowane". 1912, nr 43
Magazyn mód męskich Michała Dylskiego przy ul. Szewskiej 4 - 2 ilustracje. Źródło:„Nowości Illustrowane". 1912, nr 43

Sklep Dylskiego wkrótce został przejęty przez **Roberta Mydlarskiego i Zbigniewa Brzozowskiego.** Prowadzili oni elegancki magazyn konfekcji i galanterii. Oferowali bieliznę, kapelusze, krawaty, obuwie, walizki, parasole i przybory toaletowe. Firma przetrwała całe międzywojnie. W latach 30. nadal reklamowała angielskie materiały i modele zagraniczne, a zachowane fotografie pokazują jej efektowną witrynę. Jednym ze współwłaścicieli był Zbigniew Brzozowski, ojciec malarza Tadeusza Brzozowskiego, który po latach wspominał, że ojciec i jego wspólnik regularnie jeździli do Wiednia i innych europejskich stolic po najnowsze modele garderoby.

W latach 20. przy Szewskiej 4 pojawiła się także motoryzacja. W 1927 roku **Włodzimierz Bewszko i Bronisław Jakubowski** zarejestrowali tu firmę „Samochód”, zajmującą się sprzedażą samochodów i akcesoriów. Reklamowali między innymi samochody Renault, ciężarówki, omnibusy i traktory, a także opony, oleje, łożyska, części zamienne i materiały do wulkanizacji. Firma pozostała przy Szewskiej 4 przez całe lata 30. W czasach, gdy samochód wciąż był symbolem nowoczesności i zamożności, na Szewskiej 4 można więc było nie tylko kupić kapelusz, garnitur czy zegarek, ale także zamówić samochód i części do niego.

Firma „Samochód” przy ul. Szewskiej 4. Źródło: „Nowa Reforma”, 1927, nr 136.

W połowie lat 30. pierwsze piętro Szewskiej 4 stało się jednym z ważnych adresów żydowskiego życia kobiecego w Krakowie. Mieścił się tu lokal **WIZO – Zjednoczenia Kobiet Żydowskich**, przeniesiony z Kamienicy pod Blachą przy Rynku Głównym 29. Organizacja łączyła działalność społeczną, edukacyjną i zawodową. Odbywały się tu zebrania, odczyty i popularne „*herbatki towarzyskie*”, działała poradnia pedagogiczna, organizowano kursy językowe oraz szkolenia przygotowujące kobiety do pracy zawodowej.

Po 1939 roku Szewska 4 nie przestała być adresem handlu i usług. Zmienił się ustrój, właściciele i szyldy, ale zaskakująco długo przetrwał charakter miejsca związany z ubiorem, krawiectwem i szeroko rozumianą modą.

Jeszcze w czasie okupacji działały tu drobne zakłady rzemieślnicze. Po wojnie prywatne przedsiębiorstwa zaczęły stopniowo ustępować firmom państwowym i spółdzielczym. W latach 50. działał tu **Zakład nr 25 Krakowskiego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego**, przyjmujący i wydający zamówienia wykonywane zarówno z materiałów własnych, jak i powierzonych

przez klientów.

W latach 60. ten profil był nadal bardzo wyraźny. Pod Szewską 4 działały punkty handlu odzieżowego MHD, a jednocześnie kamienica należała do sieci krakowskich Domów Mody. **Krakowskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe „Strój”** oferowało tu szycie na miarę z materiałów własnych i powierzonych: płaszczy damskich i męskich, kurtek, a także innych elementów garderoby.

Budynek w połowie lat 60 Źródło: zabytek.pl.

Pod koniec lat 60. pojawił się jeszcze jeden wątek, bardzo dobrze wpisujący się w długą historię tego domu. **Spółdzielnia Kosmetyczna „Vita”**, rozwijająca w Krakowie sieć zakładów kosmetycznych i fryzjerskich, uruchomiła placówkę właśnie przy Szewskiej 4. Można więc powiedzieć, że dawna tradycja pracowni ubioru, fryzjerstwa i usług dla kobiet przybrała w PRL-u nową, spółdzielczą formę.

W 1992 roku przy Szewskiej 4 rozpoczęła działalność **„Moliere”, pierwsza aktorska kawiarnia** w Krakowie. Po kilku latach lokal przekształcono w Centrum Kultury i Sztuki Osób Niepełnosprawnych „Moliere” ze sceną teatralną w zaadaptowanych piwnicach.

Zmieniali się właściciele, najemcy i szyldy, ale Szewska 4 przez dziesięciolecia pozostawała miejscem, gdzie się pracowało, handlowało i spotykało ludzi. Nie ma tu jednej wielkiej postaci ani jednej instytucji, która zdominowałaby opowieść o tym domu. Jest to więc historia samego miasta w miniaturze.

Artykuł autorstwa Lany Dadu (Dawny Kraków).

Bibliografia:

- *Gminna Ewidencja Zabytków Miasta Krakowa. Karta adresowa zabytku: ul. Szewska 4. Dostęp online: https://zabytek.pl/*
- *Spis ludności miasta Krakowa za lata 1880–1921. Archiwum Narodowe w Krakowie. Dostęp online: https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/*
- *Wyspiański, Stanisław. Warszawianka. Pieśń z roku 1831. Kraków 1898, nakładem autora.*
- *Brzozowski, Wawrzyniec. Tadeusz Brzozowski (1918–1987). Warszawa: Edipresse Polska, 2006.*
- *Stary Szpak. Illustrowane Abecadło dla dorosłych. Kalendarz humorystyczno-satyryczny na rok 1913. Kraków, 1913, il. Alfred Domański.*
- *Wyspiański, Stanisław. Warszawianka. Pieśń z roku 1831. Kraków 1898, nakładem autora.*
- *„Żeleński-Boy, Tadeusz”, Polska Biblioteka Muzyczna. Dostęp online: polskabibliotekamuzyczna.pl.*

Magiczny Kraków

Czasopisma i prasa:

- ***Echo Krakowa:*** *1957, nr 292; 1969, nr 229.*
- ***Gazeta Krakowska:*** *1881, nr 74; 1883, nr 70; 1968, nr 191.*
- ***Gazeta Poniedziałkowa:*** *1913, nr 2.*
- ***Głos Narodu:*** *1900, nr 200; 1900, nr 275.*
- ***Goniec Krakowski:*** *1920, nr 352; 1942, nr 282.*
- ***Hasło Narodowe:*** *1925, nr 1.*
- ***Naprzód:*** *1894, nr 18; 1895, nr 50.*
- ***Nowa Reforma:*** *1888, nr 248; 1891, nr 61; 1891, nr 84; 1904, nr 117; 1915, nr 393; 1927, nr 136.*
- ***Nowiny. Dziennik Ilustrowany dla Wszystkich:*** *1906, nr 52, 1912, nr 43*
- ***Nowy Dziennik:*** *1934, nr 38; 1937, nr 310.*
- ***Rękodzielnik:*** *1899, nr 4.*
- ***Dziennik Polski:*** *1969, nr 18; 1990, nr 232.*